

148/24
dzień obrad XIX sesji RŚDFK

Sytuacja rodziny XX w. głównym tematem

Międzynarodowego forum kobiet

Warszawie — w siedzibie PRL — rozpoczęła się XIX sesja Rady Demokratycznej Kobiet. Jej głównym tematem są przygotowania Międzynarodowego Roku Kobiet proklamowanego ONZ na rok 1975 oraz światowego Kongresu Kobiet. W obradach uczestniczyły przedstawicielki organizacji z 97 krajów świata. Są wśród nich: przewodnicząca Komitetu Ko-

Sesję otworzyła przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN — MARIA MILCZAREK. Omawiając dorobek Polski Ludowej w jej XXX-lecie podkreśliła ona że
DOKONCZENIE NA STR. 7

Goście z Winnicy na spotkaniu z Sekretariatem KW

Delegacja obwodu winniczkiego, uczestnicząca w obradach Wojewódzkiego Zjazdu TPPR w godzinach popołudniowych spotkała się z Sekretariatem KW PZPR.

Spotkanie upłynęło w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

- Basen kąpielowy i zbiornik wodny z pływającą kawiarnią
- Lunapark i drugi amfiteatr z muszlą koncertową

Trwają prace przy budowie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Kielcach

Wzrost budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Kielcach realnych kształtów. Widoczne są już pierwsze efekty pracy mieszkańców stolicy województwa. Jest to teren między ulicami Sportową i Marmurów. Zbudowano i wyasfaltowano większość zaprojektowanych alejek, nawieziono setki metrów kwadratowych ziemi, ułożono kable elektryczne, postawiono słupy oświetleniowe, ustawiono ławki, sieje się już trawę. Teren ten, będący pierwszym etapem budowy parku, będzie główną jego częścią.

rosłych: lunapark. Koło bramy prowadzącej na stadion sportowy zbudowano już parking na 140 samochodów. Ponadto pro-

DOKONCZENIE NA STR. 7

Ręka artysty czyni cuda

21.V. NOWY JORK PAP. Znany surrealistyczny współczesny malarz Salvador Dali, po 3-miesięcznym pobycie w Stanach Zjednoczonych, powrócił wraz z żoną Galą i purpurowym, półtorametrowej wysokości, zajątkiem „Bugs” do Europy.

Zajacek ten jest prezentem od dyrektora muzeum Salvadora Dali w Cleveland. Należy dodać, że zajacek „Bugs” jest bohaterem amerykańskich i że popularnością dorównuje znanej i u nas Myszce Miki. Salvador Dali, który znany jest ze swej ekscentryczności oświadczył, że otrzymał zajacek jest okropny i przerażający i obiecał przekształcić go w dzieło sztuki, przemalowując na kolor majonezu.



Błędne koło

Marian Plech z ul. Wiosennej w Kielcach: — Jesienią 1973 roku pracownicy ZURT zamontowali gniazda telewizyjne w naszym bloku. Do-

DOKONCZENIE NA STR. 3

Obradował XII Wojewódzki Zjazd TPPR

Przyjaźń i współpraca które zrodziły się w walce

Wczoraj w Kielcach obradował XII Wojewódzki Zjazd TPPR. W obradach uczestniczyli m.in. I sekretarz KW PZPR, Aleksander Zarajczyk,

wiceprzewodniczący ZG TPPR, Zdzisław Kanarek, wojewoda kielecki, Antoni Polowniak oraz prezes WK ZSL, Mieczysław Derejski.

Zjazd zaszczyli swą obecnością mili goście: konsul generalny ZSRR w Krakowie Lew Wachramiejew oraz członkowie delegacji z zaprzyjaźnionego okręgu winniczkiego na Ukrainie.

Referat ideowo-programowy wygłosił przewodniczący ZW TPPR — Ryszard Dziekan, przedstawiając w nim genezę przyjaźni polsko-radzieckiej, która zrodziła się w ogniu walki i tak wspaniale rozkwita w czasach pokoju. Wiele uwagi poświęcił w referacie sprawom współpracy i pomocy gospodarczej, wspólnym inwestycjom na ziemi kieleckiej, wymianie towarowej, kulturalnej oraz myśli technicznej.

Konsul generalny ZSRR w Krakowie, Lew Wachramiejew w swym serdecznym przemówieniu, przekazał pozdrowienia uczestnikom zjazdu oraz wskazał na nierozdzielne podstawy naszej przyjaźni.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Przy stoisku z prasą i biuletynami TPPR panował w czasie przerwy w obradach Zjazdu duży tłok.
Fot. A. Pęczalski



KIELCE

Nr 121 (754) Wtorek, 21 maja 1974 r. Rok IV



echo Jak pan (i) sonda spędzi wolną sobotę 25 bm.?

Dwa dni wolne — sobota i niedziela — to dla wielu święta okazja do pełnego odpoczynku. Wyjazdy za miasto, atrakcyjne wycieczki, organizowane przez zakłady pracy miałyby z pewnością wielu zwolenników. Jak pan(i) spędzi przyszłą wolną sobotę? — z pytaniem tym zwróciliśmy się do kilku pracowników kieleckich instytucji.

Genowefa MARSZAŁEK z wydziału rachunkowo-operacyjnego Banku Narodowego: — Chciałabym zabrać dzieci i wyjechać na „zieloną trawkę”. Niestety, zakład nie poinformował nas jeszcze, czy będą organizowane tego typu wycieczki, a chętnie bym wzięła w niej udział.

DOKONCZENIE NA STR. 7

Bioprogniza

Uwaga, kierowcy i przechodni! Widzialność i warunki drogowe przeważnie dobre. Sytuacja biometeorologiczna: korzystna, tylko w rejonach burz obniżonej sprawności działania i pogorszonego samopoczucia.

Nasza dawka
witaminy „U”
czyli

Uśmiech
za uśmiech

Adwokat mnie przekonał

— Dlaczego oskarżony zaprzecza, że jest winien? — pyta sędzia. — Przecież oskarżony już do winy się przyznał.
— Tak, wysoki sędzio, ale mój adwokat przekonał mnie, że jestem niewinny...
(tb)

Codziennosc tworzy przyszlosc

Budowa oczyszczalni — w ślimaczym tempie

Na placu budowy kieleckiej oczyszczalni ścieków widać rozproszone na rozległym terenie grupy pracowników — pośpiechu, o którym tyle się mówi, jednak nie widać. Spotykam kierownika komisji rozruchu Dyrekcji Inwestycji Miejskich, mgr inż. Kazimierza Kaczmarskiego. Pierwsze pytanie dotyczy terminów.

— By przyspieszyć zakończenie, prowadzimy rozruch części mechanicznej oczyszczalni nie czekając na zakończenie prac przy urządzeniach oczyszczalni biologicznej. Nitka mechaniczna ruszy 15 czerwca zamiast 15 lipca, jak opiewa termin zakończenia robót.

— Ależ cała oczyszczalnia miała pracować w lipcu, ale ubiegłego roku!

— Tak... Mówię jednak o obecnie obowiązujących terminach. Przyczyny opóźnień są złożone. Wina i wykonawcy, i inwestora. Może do tego nie wracamy...

Udział członków SD w pracach samorządu mieszkańców

Zadania aktywu Stronnictwa Demokratycznego w pracach samorządu mieszkańców w województwie kieleckim omawiano na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Wojewódzkiego Komitetu SD. W obradach uczestniczyli: członek Prezydium CK SD, minister łączności — E. Kowalczyk, przewodniczący i sekretarz WK SD — E. Kot i B. Łysak oraz przewodniczący WK FJN — F. Wachowicz.

Instancje stronnictwa legitymują się niemałymi osiągnięciami w zakresie działalności mieszkańców. Dotyczy to m.in. instancji kieleckiej, radomskiej, włoszowskiej. Członkowie SD pracujący w organach samorządu są inicjatorami wielu przedsięwzięć zmierzających do poprawy warunków życia ludności w poszczególnych osiedlach, szczególnie w odniesieniu do funkcjonowania placówek handlowych i usługowych.

W toku obrad podkreślono, że działalność ta powinna w większym stopniu zmierzać do uwzględniania w różnorodnych formach pracy komitetów osiedlowych i obwodowych potrzeb różnych środowisk zawodowych i pobudzania aktywności społecznej mieszkańców.

Wskazano także na potrzebę szerszego uwzględniania w programach pracy samorządu mieszkańców spraw dotyczących wychowania dzieci i młodzieży, a także współdziałania z lokalnymi organizacjami społecznymi jak: Liga Kobiet, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Polska Komisja Pomocy Społecznej.

(MAR)

W nocy i rano

● W Zreczu Brzozowskim, w powiecie buskim, od wadliwej instalacji elektrycznej spalił się dom, dwie stodoly, dwie obory i znajdujące się w nich dwie krowy. Straty sięgają 170 tys. zł.

● W Zapinowie, w powiecie przysuskim spaliło się 10 ha młódzika. Straty w drzewostanie oszacowano na 50 tys. zł.

Zajmijmy się więc dniem dzisiejszym. Nie można jednak podejmowanych dziś starań dla zmniejszenia opóźnień, które sięgają kilkunastu miesięcy, przedstawić jako wielkiego osiągnięcia.

Jak przebiega rozruch? — Przede wszystkim: powoli. Pracują tu bowiem tylko robotnicy zatrudnieni przez przeprowadzającą rozruch DIM po godzinach ich pracy — mówią popularnie „na fuchę”. Roboty mogą z tego powodu trwać tylko od godz. 16 do 20 lub 21. Zmęczenie też nie wzmacnia tempa. Dlaczego tak jest? — Generalny wykonawca — Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrocentrum” nie ma własnej grupy rozruchowej. Przyśły użytkownik — Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji nie zgadza się na oddelegowanie pracowników. Właściwie było gotowe oddelegować, ale nie mechaników, którzy są potrzebni.

„Hydrocentrum” odczuwa duży brak pracowników. Ze względu na obowiązujące ograniczenia nie może ich przyjąć. Zaproponowano więc, by pracownicy skierowani przez MPWiK do rozruchu — a na razie tam nieprzydatni — zostali tymczasowo zatrudnieni w „Hydrocentrum”. Dyrekcja MPWiK nie wyraziła zgody. Dlaczego? Na to pytanie będziemy się starali uzyskać odpowiedź, którą jutro przedstawi czytelnikom.

Ostatecznie dyrekcja MPWiK zgodziła się na zatrudnienie swych pracowników przy rozruchu, ale jak wspominałem, po normalnych godzinach pracy. Kompletowanie przez DIM grupy rozruchowej trwało w tej sytuacji przez cały kwiecień.

W Bielsku Podlaskim na budowie oczyszczalni wykonywanej przez „Hydrocentrum” pracowało przez pół roku 7 pracowników nie tylko skierowanych, ale i opłacanych przez przyszłego użytkownika — tam tejsze Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. — „Ale w Bielsku chcieli mieć oczyszczalnię, a w Kielcach nie chcą” — taki komentarz usłyszałem na placu budowy.

W kolejnych relacjach z budowy oczyszczalni będziemy starali się pokazać, jak jest w rzeczywistości.

JJB

Edward Gierek przyjął Hortensję Allende

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

juncie oraz wyraziła wdzięczność narodowi polskiemu za pomoc i solidarność z siłami postępowymi i narodem Chile. Edward Gierek oddał hołd pamięci Salvadora Allende, który należał do czołowych bojowników o wolność, postęp i demokrację w świecie. Naród nasz potępia poczynania junty generałów i domaga się przywrócenia swobód obywatelskich w Chile. Żadamy uwolnienia więźniów politycznych z Luisem Corvalanem, sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Chile. Byliśmy i zawsze będziemy przyjaciółmi narodu chilijskiego.

Z okazji Dnia Strażaka

Odznaczenia najlepszych

Z okazji Dnia Strażaka odbyła się wczoraj w Kielcach uroczystość w czasie której zasłużeni pracownicy straży pożarnej wyróżnieni zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Bogdan Beldowski i Mieczysław Gajewski, złote krzyże zasługi — Stanisław Adamski, mjr p.o. Radosław Kaima i Zenon Kowalczyk. Wyręczono także 4 srebrne i 15 brązowych krzyży zasługi.

Aktu dekoracji dokonali wojewoda kielecki Antoni Polowinski, wicewojewoda Wiesław Małkowski oraz prezes WK ZSL Mieczysław Derejski.

Wojewoda i prezes WK ZSL złożyli strażakom serdeczne po dziękowanie za wzorową służbę.

● W Łodzi nastąpi dziś inauguracja organizowanej już po raz szósty „Wiosny artystycznej”. Na otwarcie imprezy wybrano wystawę zaangażowanej sztuki polskiej. Zgromadzą 110 prac malarskich i grafik.

W skrócie

● W muzeum literatury w stolicy, czynna jest od wczoraj interesująca ekspozycja „Joseph Conrad Korzeniowski” zorganizowana dla uczczenia przypadającej w br. 50 rocznicy śmierci wielkiego pisarza.

Dni „Trybuny Ludu” na Kielecczyźnie

Jutro — 22 bm. — rozpoczynają się Dni „Trybuny Ludu” na Kielecczyźnie. Impreza, stanowiąca jeden z głównych akcentów tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy zbliży tematykę naszego największego dziennika — organu Komitetu Centralnego PZPR do kieleckiego czytelnika. W czasie spotkań dziennikarzy „Trybuna Ludu” z ludźmi różnych środowisk redakcja zapozna się z uwagami i propozycjami czytelników, które będą pomocne przy redagowaniu gazety.

Jutro — w pierwszym dniu — o godz. 12 w holu Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach otwarta zostanie wystawa „Trybuna Ludu” przedstawiająca się.

Następnie — o godz. 14 kieleccy dziennikarze „Trybuna Ludu” spotkają się w gmachu KW PZPR z lektorami KW PZPR oraz komitetów powiatowych i miejskich partii.

Tego samego dnia odbędą się liczne spotkania dziennikarzy „TL” z młodzieżą szkolną a także w klubach studenckich Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Kielcach i Radomiu.

Dziennikarze „TL” spotkają się także z załogami zakładów pracy: w Kielcach o godz. 14 w ZP „Iskra” i w „Chemarze”. W ramach forum dyskusyjnego „Trybuna Ludu” odbędą się dyskusje: w Radomiu w ZM im. Gen. „Waltera” na temat: „Urząd — zakład — obywatel”, w Świętokrzyskiej Fabryce Ma-

szyn Rolniczych w Kielcach. Dyskusja toczyć się będzie dem. anatomii zleń roboty” go dnia z dziennikar- „TL” spotkają się także z jedźrzejskiego „Rekord”. Odlewni i Emalierni „mienna” w Skarżysku. Ró- jutro odbędzie się jedna serii spotkań środowisk. O godz. 18 w Klubie Młod- rodowej Prasy i Książki w domu omówi się problem- kę kulturalną na łamach „buna Ludu”.

Codziennie dyżury dziennikarzy „TL”

W czasie trwania „Trybuna Ludu” na Kielecczyźnie, dziennikarze organu KC PZPR pełnić będą codzienne dyżury przy telefonie, przyjmując uwagi i propozycje czytelników. Telefonować można pod numer: 446-44 w dniach 24 bm., w godzinach od 16.

Podobne dyżury będą dziennikarze na wawie „Trybuna Ludu” przedstawiają się w holi rządu Wojewódzkiego kując na wizyty czytelników w godzinach od 17.

Przyjaźń i współpraca które zrodziły się w walce

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W imieniu delegacji z okręgu winickiego, przemawiał Leonid Zadrozniuk, informując m.in. o działalności Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w Winnicy. Na zakończenie swego wystąpienia stwierdził, że ponad 2 mln członków tej organizacji w okręgu winickim, to wypróbowani przyjaciele wszystkich kielczan.

W imieniu władz partyjnych przemawiał sekretarz KW PZPR Józef Kozłowski, wskazując m.in. na ideowe i wychowawcze znaczenie działalności TPPR.

W bogatej dyskusji poruszono wiele spraw z zakresu dotychczasowych doświadczeń, rozbudowy organizacji szczegó-

nie w środowisku młodzieżowym, wymiany doświadczeń, doskonalenia form pracy głównych kierunków TPPR w najbliższym czasie.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie odznak zasługi dla Kielecczyzny, re otrzymało 18 TPPR.

Zjazd dokonał wyborów władz. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego TPPR został Ryszard Małkan, sekretarzem Małkan.

Jednocześnie wybrano delegatów, którzy reprezentować będą województwo kieleckie na IX Krajowej Zjeździe TPPR.

Wieczorem delegacja zjazd wojewódzki oraz nie przybyli mieszkańcy miasta wzięli udział w koncercie zespołu estradowego WDK w Kielcach.

Śmiercionośne znalezisko

Podczas prac ziemnych na terenach przyszłego Parku Rekreacji i Wypoczynku w Kielcach, dzielnicy Stadion, koparko- kryła kilka dużego kalibru sków artyleryjskich. Do przybycia saperów teren dzono. Mieszkańcy okolicy posesji twierdzą, że podczas statniej wojny stacjonowała jednostka hitlerowskiej arty- i dlatego należy się spodz- że niewypałów może być w- Również w tych dniach p- pano posiek artyleryjskiej pr- prac przy układaniu kabla- trycznego na trasie Kielec- wica.

Kielecki (pod)wieczorek...

CO TO ZA WYSTAWA?

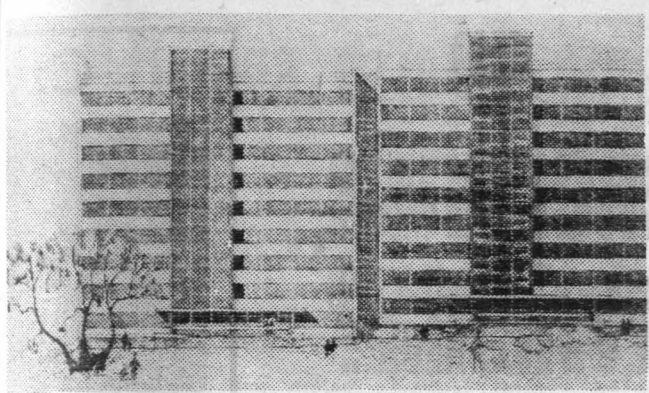
W kieleckim WDK czynna jest od kilku dni wystawa malarstwa uczniów szkół podstawowych. Znalazły się na niej najlepsze prace startujących w Turnieju „Otwartych Serc”. Z przyjemnością musimy przyznać, że wiele obrazów młodych adeptów malarstwa bardzo nam przypadło do gustu. Do wyróżniających się należą na pewno „Karczówka” — Małgosi Kalarus ze Szkoły Podstawowej nr 20, „Kielecki zamek” — Krysi Jamiol ze Szkoły Podstawowej nr 16, „Widok z Karczówki” — Marka Staszewskiego również z tej szkoły oraz linoryt „Baba Jaga” Małgosi Pieciorak ze szkoły nr 20. Wystawa jest ciekawa, a mimo to wczoraj po południu byliśmy jedynymi zwiedzającymi. Wydaje nam się, że została ona nieodpowiednio rozreklamowana, a ponadto na miejscu nie ma żadnej informacji, co to jest za wystawa i z jakiej okazji zorganizowana.

NOWY CIĄG SPACEROWY

Drogowcy zakończyli budowę dwupasmowego odcinka drogi, będącego przedłużeniem ulicy Źródlowej. Ponieważ nie wszyscy kielczanie wiedzą, że można już korzystać z nowej jezdni i ruch jest niewielki, szeroka aleja asfaltowa wykorzystywana jest na razie przez mieszkańców osiedla XXV-lecia jako ciąg spacerowy. Zamiast widoku „fiatów”, „warszaw” i tym podobnych pojazdów oglądaliśmy na jezdni naukę jazdy na rowerach oraz spokojnie spacerujących mieszkańców osiedla.

NIEBEZPIECZNE ZABAWY

Przy ulicy Gwardii Ludowej znaleźliśmy głębokie wyrobisko, wypełnione wodą. Ciągłą w to miejsce dzieci, i na deskach, imitujących tratwy pływają wzdłuż bajorka. Ostrzegamy rodziców, aby lepiej pilnowali swe pociechy, bowiem o wypadek nie trudno. A dół też wypada zasypać. (JPA)



Architektura w rejonie Psich Górek

Jak już informowaliśmy, w roku bieżącym ruszą pierwsze roboty przy budowie zaplecza socjalnego dla kie-

leckiego budownictwa. Powstanie ono w rejonie Psich Górek. Wśród zaprojektowanych obiektów socjalnych i rekreacyjno-sportowych przewidziano m.in. 9 budynków o charakterze hotelowym, boiska sportowe, szkołę zawodową z dużą salą gimnastyczną, basen kąpielowy, korty tenisowe itp.

Na naszym zdjęciu przedstawiamy jeden z budynków hotelowych, w którym na parterze znajdzie się m.in. przychodnia lekarska i kawiarenka.

Są wśród nas



Elektromonter

JOZEF PAWLIK — elektryk w Pińczowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego pracuje w swoim zawodzie blisko 20 lat. W ciągu wielu lat pracy dał się poznać jako znakomity fachowiec i szanowany człowiek.

— Początki pracy w przedsiębiorstwie nie były chyba łatwe? — Istotnie. Trafiliem akurat na taki okres, kiedy do przedsiębiorstwa zaczął napływać nowy sprzęt. W instalowaniu np. drógowców brak było jakichkolwiek doświadczeń. Sełgano fachowców aż z Krakowa. Kiedy „przyjąłem” się tu na dobre, zabrałem się sam do ich montażu i konserwacji. Dałem radę. Do dziś wykonuję te czynności.

Dodajmy od siebie, że solid-

Tekst i zdjęcie: TAD

Marsz do wyższej rangi

Starachowice szybkim krokiem odrabiają długoletnie zaniechania w gospodarce miejskiej. Do takiego stwardzenia można dojść oglądając nowe dzielnice tego 45-tys. miasta. W okresie ostatnich paru lat miasto otrzymało piękne ulice, skwery. Zbudowano wiele nowych budynków mieszkalnych — spółdzielczych i zakładowych. Szczególnie daje się to zauważyć na osiedlu Skarpa, wzdłuż ulicy Manifestu Lipcowego. W innych dzielnicach znikają — w ramach ogólnomięjskiej akcji „Porządek” — ruderne, walące się płoty, stare komórki.

Prawda jest, że o wyglądzie miasta świadczą nie tylko ładny porządek na ulicy, ale schludny wygląd sklepów. W Starachowicach o tych sprawach nie tylko się myśli, ale i działa. Ostatnich trzech lat miasto zyskało sporo nowoczesnych sklepów.

Powstały piękne sklepy branżowe np. mleczarski, motoryzacyjny, PeKaO, tekstylny-odzieżowy itp.

Na tym jednak nie koniec. Jak nas poinformował zastępca

Współpraca z zakładami pracy przynosi efekty

naczelnika miasta — **Andrzej Nowak**, nowoczesnych sklepów będzie w tym roku jeszcze więcej. Ostatnio oddano do użytku pawilon spożywczy (ul. Krzosa). Jest on pięknie wyposażony, na 700 m kw. powierzchnii posiada liczne stoiska. Przy ul. Manifestu Lipcowego dobiegają końca roboty wyposażeniowe przy pawilonie WSS. Znajdą się tu stoiska z artykułami

przemysłowymi: obuwiem, futrami itp. Pod tym samym dachem już otwarto placówki gastronomiczne: bistro, garnię. Inwestorem jest Starachowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa. W Wierzbniku w krótkim czasie oddany będzie do użytku drugi w tym mieście sklep delikatesowy. Przy ul. Radom-

skiej buduje się pawilon, którego inwestorem jest FSC. Pomiędzy on duży sklep ogólnospożywczy, ponadto mięsny, chemiczno-drogerijny, „Arged”, ZURIT. Będą tu miały swoje placówki usługowe: „Arged”, Spółdzielnia Wielobranżowa i zakład kosmetyczny prowadzony przez WSS. Te placówki handlowo-usługowe na pewno przyczynią się do sprawniejszego

zaopatrzenia miasta, do poprawy stanu usług i do estetyczniejszego wyglądu ulic. Niedawno oddano do użytku mieszkańców miasta reprezentacyjny lokal gastronomiczny — „Zodiak”, którego mogą pozazdrościć nawet duże miasta.

Skoło już mowa o usługach, to warto przypomnieć, że wkrótce w Starachowicach otwarta zostanie reprezentacyjna placówka „Orbis”.

Godny uwagi jest także fakt dobrej współpracy i zrozumienia potrzeb miejskich przez miejscowe zakłady pracy. Na pierwszym miejscu wymienić należy FSC, która w wielu sprawach potrafi udzielić istotnej pomocy przy przyspieszeniu inwestycji miejskich, bądź sama wznosi niezbędne dla prawidłowego działania gospodarki miejskiej obiekty. Również miejscowa Spółdzielnia Mieszkaniowa przyczyni się do poprawy miasta, które coraz szybszymi krokami zmierza do podniesienia swojego znaczenia i rangi. (mak)

U radomskiego miliardera

Jak odnosić zwycięstwa?

Przypomnijmy czytelnikom „Echa”, że 1.600-osobowa załoga radomskiego Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” już po raz trzeci z rzędu zajęcia i miejsce w krajowym współzawodnictwie branżowym, zdobywając na własność sztafety przechodni Centrali „Społem” i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spożycielności. Na ten wielki sukces złożyły się wyniki handlowe i produkcyjne, rozwinięte usługi dla ludności, działalność społeczna. O drogach prowadzących do zwycięstwa rozmawiamy z prezesem Oddziału WSS „Społem”, **ALEKSANDRĄ ADAMCZYKOWĄ**:

— Najpierw kilka danych o naszych ubiegłorocznych wynikach. Otóż, obroty towarowe zamknęliśmy sumą 912 milionów złotych — przy planie 890 mln — żywienie zbiorowe legitymuje się 54 mln złotych obrotów, usługi dla ludności, m.in. w ośrodkach „Praktycznej Pani” wyniosły 2.853 tys. złotych, wytwórnia wód gazowanych wyprodukowała 5.300 tys. litrów napojów, ciastkarnia — 214 ton ciastek, zakład garmażeryjny — 1.046 ton wyrobów. Dobrze pracowała też wytwórnia win oraz inne nasze placówki. Nie więc dziwnego, że w tym roku obroty w naszych sklepach przekroczą po raz

pierwszy w historii WSS 1 miliard złotych!

— O sukcesach decydują konkretni ludzie, dobra organizacja pracy, ścisłe kontakty z przemysłem. Są chyba pracownicy, których z okazji tego zwycięstwa warto wyróżnić...

— Naturalnie. I jest ich wielu. Ot, chociażby Janina Demczuk ze sklepu włókienniczego przy ul. Moniuszki, Alina Kotkowska z „Ludwika”, Joanna Kotowicz z „Nastolatki”, Janina Matusiak ze sklepu przy ul. Zeromskiego 33, Stanisława Sacharczuk z ul. Zeromskiego 99, czy też Janina Szpakowska z ul. Narutowicza 1. W „Sezamie” na wyróżnienie zasługują: Maria Chudoń i Krystyna Przysucha, klasę zaopatrzeniowców najwyższej rangi stanowią: Stanisław Rudnik z SDH oraz duet: Zdzisław Sambor — Kazimierz Nowak z działu artykułów spożywczych, natomiast w żywieniu zbiorowym prym wiodą — Katarzyna Wyka i Jadwiga Pastuszko, która prowadzi stołówkę studentek, sama będąc... studentką. Chciałabym też wymienić z produkcji: Tadeusza Wierczaka, Zofię Czerwinską, Mariannę Budzik i Henryka Fijałkiewicza, kierownika baru Kazimierza Lewańskiego, a z grupy remontowej — Stanisława Grzybą, Tadeusza Towarką, Tadeusza Orzechowskiego, Józefa Leszka, Mieczysława Kiragę i Kazimierza Głogowskiego. Ich to m.in. zasługa jest zmodernizowanie około 50 naszych sklepów.

— O tych i innych ludziach chyba pamięta się przy dziele nagród?

— Oczywiście. Wydatkowaliśmy w ubiegłym roku na nagrody 920 tysięcy złotych, 100 osób otrzymało wyróżnienia jubileuszowe, 6 osób udekorowano odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny”, tyle samo odznakami „Zasłużony pracownik handlu”. Wracamy też dyplomami, listy pochwalne, organizujemy wycieczki, przyznaliśmy 42 pożyczki mieszkaniowe, poprawiamy warunki socjalno-bytowe, rozwijamy działalność kulturalną. Wszystkie te czynniki mają wpływ na to, że ludzie pracują ośmielnie, wiedząc, że są cenieni, że mogą li-

czyć na pomoc z naszej strony.

— Naszych radomskich czytelników interesuje też plan rozwoju działalności handlowej, produkcyjnej i usługowej w roku bieżącym.

— Plan ten zaakceptowany został na oddziałowym zgromadzeniu przedstawicieli „Społem”. O obrotach towarowych naszych sklepów już wspominałam. Powiem więc tylko, że kontynuowana będzie budowa dwóch pawilonów handlowych przy ulicach Wjazdowej i Kwiatkowskiego, a w trakcie załatwiania są formalności związane z budową czterech dalszych pawilonów. W tym roku przystępujemy też do budowy garmażerni przy ul. Chłodnej, uruchomimy nowe punkty usługowe, m.in. zakład krawiectwa damsko-męskiego, zegarmistrzowski, obciągania guzików, repasacji pończoch. Rozszerzona będzie dostawa mleka do domów.

— Życzymy pełnej realizacji tych zamierzeń i... ponownego uplasowania się na pierwszym miejscu w Polsce.

Rozmawiał:
E. KRÓLICKI

Mała inwestycja — nie znaczy mniej ważna

Dla priorytetowych inwestycji przemysłowych w naszym województwie ubiegły kwartał był pomysły. Roboty budowlano-montażowe wykonano w 27,7 proc. Oznacza to bardzo dużą zaawansowanie zadań rocznych.

Natomiast o wiele gorzej wygląda sytuacja na budowach o mniejszym ciężarze gatunkowym, ale przecież tak samo ważnych dla naszej gospodarki. Między innymi duże opóźnienia notuje się na budowie tuczarni w Łaskowie w powiecie jędrzejowskim. Opieszałe przebiega budowa odlewni dla Spółdzielni Pracy im. 22 Lipca w Kielcach, Zakładu Mleczarskiego w Pińczowie oraz zakładów dla Radomskiej Fabryki Wyrobów Emaliowanych i dla Odlewni Żelaza „Nieklan” w Stąporkowie.

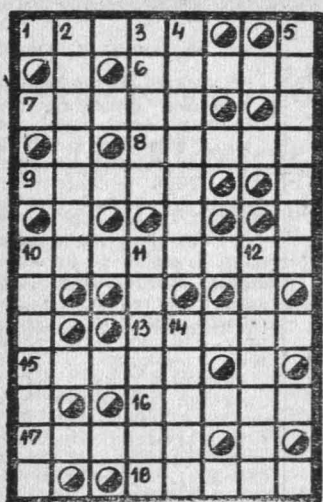
Nie najlepsza sytuacja panuje na budowach będących w gestii Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Miejskich, których zaawansowanie nie przekracza 15 proc. Dotyczy to zarówno obiektów mieszkalnych, jak również resortów oświaty i służby zdrowia. Ponadto na planowanych do oddania w I kwartale 18 obiektów, przekazano tylko 12. W grupie „zawalonych” inwestycji znalazły się także, jak odlewnia żelaza w Opatowie, zbiornik wodny w Suchedniowie i kotłownia La Monte’a w Kozienicach. Dodajmy jeszcze do tego, że 7 inwestycji planowanych do rozpoczęcia w minionym kwartale nie zostało rozpoczętych. (JPA)



Karl Dedecius — Notatnik tłumacza. Wydawn. Literackie Kraków. Wydanie pierwsze. Stron 177. Cena 30 zł.
William Heinzen — Wypisy Dobrych Nadziei. Państwowy Instytut Wydawniczy. Wydanie pierwsze. Stron 427. Cena 35 zł.
Józef Ignacy Krzawski — Adama Polanowskiego, dworzaniina Króla Jagomości Jana III — notatki. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Wydanie drugie. Stron 293. Cena 37 zł.

Na dobranoc

Krzyżówka nr 118



POZIOMO: 1. młodzieńczy entuzjazm 6. wieje od morza, 7. wyporność statku wyrażona w tonach, 8. sklejka, 9. używanie wyrożeń górnołotnych, pełnych przesady, 10. protektorat nad szkołą, 13. dokucza przewoźnie w lipcu, 15. środek dezynfekcyjny, 16. stopień czcionki 17. ptak parkowo-leśny z rzędu wróblowatych, 18. ściek filmowy.

PIKOWO: 2. nie homeopata, 3. Brazylijczyk, międzynarodowa nagroda Leninowska, napisał „Kakao”, 4. podtrzymuje obracającą się oś, 5. ptak afrykański czarno-zielono-biały, o szyi ze zwisającym workiem, 10. uznanie publiczne, 11. drapieżnik z rodziny łasicowatych, żyje w tundrze i tojdz Eurozji i Ameryki Płn., 12. klątwa kościelna, 14. sitwa.

Rozwiązanie krzyżówki przesłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwa bony książkowe po 50 zł. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 118

Rozwiązanie dopełnianki nr 101

Wyrazy: oświata, miesiąc, retorta, pokłask, zapaska, cykiel, dobytek, protest, moniera, maczuga, klejnot.
Rozwiązanie główne: „Święto Klasy Robotniczej”.



Kultura, gdzie ona?

W niedzielę, jak już informowaliśmy, rozpoczęliśmy w całym kraju Tydzień Kultury na Jezdni. Imprezy organizowane z tej okazji, wszelkie lekcje chodzenia i jeżdżenia, mają na celu przypomnienie, że wzajemna kultura wszystkich użytkowników dróg, prowadzi w efekcie do głównego celu, do bezpieczeństwa i porządku na naszych drogach.

Możemy mieć najlepsze przepisy, najwspanialsze zarządzenia, jeżeli jednak nie będziemy ich przestrzegać i respektować, to na nic się one w efekcie przydadzą. Przepisy bowiem kierowane są przede wszystkim do ludzi rozsądnych i kulturalnych. Ktoś kiedyś powiedział, że można nauczyć kierowców kultury, stosując ostre represje w postaci mandatów. Nieprawda! Kultura to przede wszystkim zrozumienie i wzajemny szacunek. Czyli harmonijne współżycie wszystkich użytkowników dróg.

Kulturalnego kierowcę bardzo szybko się rozpoznaje. Zatrzyma się taki przed przejściem dla pieszych, ominie kałużę, żeby nie opryskać przechodniów, nie będzie wykorzystywał pomyłek innego kierowcy, aby mu stuknąć w czoło, dać do zrozumienia, że jest głupi. Często pomoże innemu, który z różnych przyczyn zgubił się w ruchu miejskim.

Niestety, stosunkowo mało jest takich kierowców, czyli z kulturą na naszych drogach nie najlepiej. Oto pisał do mnie czytelnik z Kielc, że któregoś dnia ul. Sienkiewicza jechał wolno szukając miejsca na parking. Za nim natomiast podążał „moskwiczem” (nr rej. 36-50 CA) inny kierowca, któremu aż tak się spieszyło, że najpierw „popędził” światłami, a następnie zaczął trą-

Z wizytą w Skarżysku

(II)

Co cieszy, co denerwuje, co jest do załatwienia?

Aby wyczerpać problem stanowiący temat poprzedniego odcinka, wypada zacząć od... ciepła. Okazuje się bowiem, że miejska kotłownia La Monte'a wymaga pilnej rozbudowy, jeśli chce się dalej rozwijać budownictwo mieszkaniowe, natomiast zgodnie z opinią Państwowej Inspekcji Gospodarki Paliwowo-Energetycznej w Warszawie trzeba też zacząć myśleć o budowie ciepłowni z prawdziwego zdarzenia (potrzebna kotłownia o wydajności około 200 gigakalorii), gdyż już w połowie 1977 roku Skarżysko-Kamienna może zostać bez jakiegokolwiek rezerwy ciepła.

— Pierwsze ciepło z ogólnej kotłowni miejskiej chcielibyśmy uzyskać nie później niż w 1979 roku — informuje naczelnik miasta, Jan Król. — Inaczej trzeba by zahamować tempo rozwoju miasta, na co nie możemy w żadnym wypadku sobie pozwolić. Przyjdzie nam z pomocą w tej sprawie

ze strony władz wojewódzkich jest nakazem chwili...

To sprawa zasadnicza dla dalszego rozwoju miasta. A inne? Cieszyć może dobrze sprawujące się Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, którego dyrektor, inż. Marian Zarzycki, wprowadził wiele usprawnień ułatwiających przewóz pasażerów. W autobusach zainstalowano automaty z biletami (nie zawsze bowiem jest w pobliżu kiosk „Ruchu”), w niektórych wozach kierowcy przez mikrofon zapowiadają kolejne przystanki, wymieniając nazwy ulic, wszelkie postulaty zgłaszane pod adresem MPK — dotyczące m.in. zmian tras przejazdu „czerwoniaków” — są skrupulatnie badane i załatwiane po myśli pasażerów.

— Najgorzej jest jedynie w godzinach tzw. szczytu przewozowego — powiedziano nam w Skarżysku. — Ale tu już Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne nie może poradzić. Po prostu dyrekcja i rady zakładowe miejskich zakładów przemysłowych, muszą zastanowić się nad możliwościami zróżnicowania godzin rozpoczęcia i kończenia pracy. W przeciwnym razie nadal będzie się miało do czynienia z tzw. winogronami, co ani pasażerom, ani taborowi na dobre nie wychodzi.

A co denerwuje mieszkańców Skarżyska-Kamiennej? Najbardziej chyba likwidacja... dyrekcji przedsiębiorstw miejskich. Gastronomia zdalnie steruje kierownictwo w Starachowicach, sklepami tekstylnymi i odzieżowymi — dyrekcja WPTO w Radomiu, teraz natomiast mówi się o podporządkowaniu dyrekcji w Starachowicach przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji. Rozumiemy potrzebę centralnego zarządzania małymi przedsiębiorstwami, ale zgadzamy się też z obywatelami miasta nad Kamienną, że nie zawsze taka „deglomeracja” Skarżyska wychodzi gospodarce miejskiej na zdrowie. Problem jest z pewnością dyskusyjny, ale do logicznego rozważenia „za” i „przeciw”.

Na koniec słów parę o problemie wody. Władze miejskie zapewniają, że wkrótce zosta-

nie on rozwiązany, co zdejmiemy kamień z serca personelowi szpitalnemu, jako że w tej placówce służby zdrowia zaopatrzanie w wodę szczególnie dawało się we znaki. Wodny zbiornik wyrównawczy powinien stać się lekarstwem na ten problem.

— Znamy całą sprawę — powiedział nam naczelnik Król — nie schodzi ona z naszego pola widzenia, a wszystko wskazuje na rychłe jej załatwienie...

E. KRÓLICKI

Drewno

trwalsze od... stali

Nawet słabe drewno może być trwalsze niż beton czy stal, jeśli się je podda odpowiedniej obróbce. I to bynajmniej nie chemicznej — wystarczy pnie pociąć na deski i skłeki. W efekcie otrzyma się zupełnie nowy materiał o zadziwiających właściwościach.

Po pierwsze — ta sklejka jest lekka. Belka długości 18 m z żelbetonu waży 12 ton, a z klejonego drewna tylko półtona. Łatwiej ją więc zmontować i nie wymaga dodatkowych podpór, nawet gdy rozpiętość między nimi wynosi 80—100 m. W Związku Radzieckim zaprojektowano już stadoiony z kopułą z klejonego drewna o średnicy 300 m.

Dodatkową zaletą klejenia jest to, że można maksymalnie wykorzystać tartaczne i inne odpady drewna.

Po trzecie — wbrew pozorom, takie klejone elementy znacznie lepiej zachowują cechy nośne niż nie zabezpieczone elementy żelazne czy żelbetonowe. Metal bowiem pod wpływem gorącej skłęca się, a żelbeton rozszerza, co w następstwie prowadzi do zniszczenia budowli. Natomiast w przypadku drewna klejonego tak, by słoję się krzyżowały, następuje tylko zwięźlenie warstwy zewnętrznej. Współczynnik rozszerzenia liniowego i objętościowego drewna nie ma bowiem praktycznego znaczenia.

Według danych naukowców Instytutu Mechaniki Obróbki Drewna w Angielsku, konstrukcje z drewna klejonego, nawet bez zastosowania środków ochronnych 4—5 razy bardziej odporne na działanie ognia niż konstrukcje stalowe, a 2,5 raza bardziej żelbetonowe.

Dzięki licznym cechom datnim, klejone drewno duże w ZSRR coraz szerzej stosowane, m.in. w budownictwie wiejskim. Jest nie tylko jako materiał przy budowie magazynów dla surowców chemicznych i nawozów sztucznych, kurników, oborok i innych zabudowań gospodarczych, właśnie dlatego nie ulega korozji i nie dłużej stoją dzięki temu w przypadku wykonania ich z materiałów budowlanych.

Naukowcy radzieccy przebadali obecnie nad znalezieniem sposobu klejenia zarówno w wilgotnej, jak i zmrażającej, co umożliwiłoby wprowadzenie na szeroką skalę klejenia drewna we wszystkich tartaczniach.

Kolejny bieg na pole. Wiśnie...

Buty grzęzną w błocie, dzwonią przez furankę. Zawsze zastanawiałem się, jak pokreślić losy ludzkie. Jak te koleiny, gdzieś dalej krzyżujące się, chybotać, a przecie wyryte z ziemi. Wracam ciągnę to wszystko za sobą.

Do Starachowic jest 9 km. Najwyżej kwadrans. Pół roku temu od lekarza szaleńca opowieść o kłopotach. Minęło od tamtej historii miesiąc. Jest mój — wiesz, Gabinet lekarza.

— To znów pan... kobieta, o której kiedyś mówiłam jest już w dzieckiem. Przywiązała do niego bardzo, chce je wychować z panem położnikiem. Wyślę z panem położnikiem na miejsce...

Siąpi deszcz. Idziemy po polną drogą ze 200 m. poczemniały domek. Odrzucił drzwi i pierwsze co rucił w oczy, to przypieczętowane.



A gdzie kultura?

CAF-Kios

Kłopoty z techniką

Światowej sławy skrzypek norweski, Arve Telefsen, pewnego dnia stanął ze skrzypcami w rękę w jednym z najruchliwszych punktów Oslo. Miał na sobie stare, zniszczone ubranie i wciśnięty na oczy równie sfatygowany kapelusz, gdy zaczął grać. Uliczny recital przyniósł mu 9 koron. Najdłużej, bo blisko dwie godziny, przysłuchiwał się jego koncertowi pewien nauczyciel muzyki, który na zakończenie powiedział: Pan ma niewątpliwie talent, gorzej natomiast z techniką...

(PAP)

Uwaga, dziecko na ekranie!

Filmy dla dzieci i o dzieciach, a także te, całkiem dla dorosłych, gdzie widzimy bohaterów u progu ich życia — wymagają i wymagają małych aktorów. Kierownik produkcji daje więc ogłoszenie i pełne nadziei mamusię przeprowadzają swe „wunderkindy”. Gros pociech wraca z płaczem do domu i do szkoły, wybrańcy zaś przekraczają „zaczarowaną krainę” studia... I co dalej?

Nad tym właśnie problemem rozgorzała na łamach „Sowietskij Kultury” dyskusja, której pozytywnym i jednocześnie „negatywnym” bohaterem jest 13-letni uczeń siódmej klasy Stasik E. Chłopak ma już za sobą dwa „pełnometrażowce”, szykował się do dalszych ról, gdy nagle... do redakcji nadszedł list od jego wychowawcy. Od czasu, gdy Stasik został „gwiazdą”, wprost nie można z nim wytrzymać. Szkoła przestała być dla niego autorytetem. Upomniany za używanie ordynarnego słownictwa powiedział: Wielka rzecz, u nas na planie reżyser nieraz rzuca „łacina”, a tu się byle głupstwa czepiają. Otoczony aureolą podziwu, Stasik źle się uczy, demoralizując innych. Być może, będzie wielkim artystą, ale na razie jest tylko złym uczniem. Zarówno szkoła, jak i dom w osobie ojca Stasika, proszą o zrezygnowanie z jego aktorskich talentów, ponieważ nie potrafił on pogodzić nauki z pracą w filmie, a ponadto popularność uderzyła mu do młodziutkiej słabej głowy jak wino, które popijał z innymi chłopakami w przerwach między zdjęciami... Karierę Stasika definitywnie zakończył list organizacji komсомolskiej jego szkoły: „Czy jest możliwe, żeby chłopak który na ekranie występuje jako bohater pozytywny, w życiu codziennym zachowywał się poniżej krytyki?”

W dyskusji nie zabrakło również i reżysera. Nie broni on chłopca. Sądził, że wyróżnienie jakie go spotkało, przyczyni się do jeszcze intensywniejszych postępów w nauce. — Korzystamy i korzystać nadal musimy z małych aktorów. Praktyka wykazuje, że wielu z nich wraca do nas na stałe po ukończeniu nauki. Nikt nie rodzi się żołnierzem, z talentem aktorskim rodzi się wielu. Oczywiście, musi on być po party wiedzy i doświadczeniem. Przykład Stasika uważać należy za nietypowy. Praca w filmie to praca jak każda inna, ciężka, ale i ciekawa. Co do Stasika, radziłbym jego wy-

chowawcom zająć się nim bliżej. To zdolny chłopak. Myślę też, że gdyby nauka w szkole prowadzona była ciekawiej, przykułaby jego uwagę, tak jak i praca w studio filmowym. Ja sam, mając 13 lat, wystąpiłem w „Dzieciach kapitana Granta”. Do czasu zdjęć byłem uczniem bardzo miernym, a właśnie już podczas nakręcania filmu miałem takich nauczycieli, że stałem się przodującym uczniem. To szkoła potrafiła mi wytłumaczyć, że popularność zobowiązuje. Oczywiście, odpowiednie zagranie na młodzieńczej ambicji, to także talent...

Redakcja zamieszcza również wypowiedź nieszczęsnego Stasika, z której wynika, że to chłopiec inteligentny, choć zaufany w sobie. Gazeta nie zajmuje określonego stanowiska w tej istotnej sprawie, oczekując dalszych głosów pedagogów i filmowców.

(PAP)

przedstawiamy na życzenie



NATALIE WOOD (prawdziwe nazwisko Natasha Gurdin) urodziła się w 1938 roku w San Francisco. Miała zaledwie pięć lat, gdy zadebiutowała w filmie „Szczęśliwy kraj”. Zagrała tak fenomenalnie, że błyskawicznie rozpoczęła hollywoodzką karierę. Okrzyczano ją nową Shirley Temple. Tak reklamowano

bardzo. Nie wiadomo co byłoby lepsze — zabrać dziecko, czy pozwolić jej chować. Mamy ją pod stałą opieką — ale czy to wystarczy?

„Stoję więc i nie wiem, co myśleć. W domu jest biednie. Ona — kaleka i jej ojciec — prawie niewidomy. Matka umarła rok temu. Teraz przyszło na świat dziecko. Nikt nie wie — czy to był gwolt, czy po prostu „przydarzyło się”. Patrzę na małeńkie rączki dziecka, czerwoną twarzyczkę. Ssę zachłannie mleko z butelki.

Chciałem napisać to inaczej. Wyszło pesymistycznie. Zafascynowała mnie ta kaleka kobieta swoim instynktem życia, swoją nieudaną potrzebą miłości, macierzyństwa. W tym małym pokoju, gdzie na przypiecku kot mruży, święty obraz wisi nad łóżkiem, a w kącie bezustannie zegar bije, zamyśliłem się nad losem ludzkim. Nad tą kobietą której potrzebna jest żywa istota.

... Do Starachowic tylko 9 km. W drodze powrotnej odwracam się i przy wyjeździe z miasteczka czytam: Brody Ilżemie.

K. FALKIEWICZ

© No kongresie lekarskim w Rzymie zademonstrowano serce przyszości, serce atomowe, które może działać, nie wychodząc z rytmu o krągłe 89 lat... Przypomnijmy sobie na piłkę tenisową, a poruszany jest mikroskopijna... elektronika atomowa. Wielkie nadzieje dla chorych na serce. Ale co zrobią zakochani?

?

© Rumunia jest już chyba ostatnim krajem w Europie, gdzie na większą skalę zachował się folklor, powszechny wciąż na wsi i żywy, jak przed laty. Najważniejszym obyczajem jest — zwłaszcza u górali — wesele. Zanim uformuje się weselny pochód, do domu dziewczyny przybywa pan młody w asyście konnych dziewcząt i druhow. Padają zawsze te same zwroty i pytania, śpiewa się pieśni, na i oczywiście, w kulminacyjnym momencie pije zdrowie młodej pary. Wesele takie trwa nie raz po kilka dni. Gorąca musi być atmosfera, skoro pierwszy toast spełnia się — półlitrowką! Trunkiem jest zwykle ciekaw, wiejski samogon ze śliwek.

Al Nussbaum

Bezbronna, stara kobieta



Z teki Alfreda Hitchcocka

5

— Sprawdził się w banku — powiedział porucznik. — Nigdy nie miała pani na koncie trzydziestu trzech tysięcy dolarów. Nie miała pani nawet trzech. Pani w ogóle nie posiadała i nie posiada konta. Wprawdzie chodziła pani co dwa tygodnie do banku, ale po odbiór skromnej renty. Zgadza się, mateczko?

Pani Hartman spojrzała na niego poważnie.

— Młody człowieku, chciałam się tym draniom odwdziżyć pięknym za nadobne. Nie chciałam, aby udało im się zbiec.

— Ale to niepotrzebne, mateczko. Tak samo szukalibyśmy sprawców rabunku drobnej renty...

Zaledwie to powiedział, zdał sobie sprawę, że to nieprawda. Z powodu rabunku kilku dolarów nie uruchomiono by apa-

6

ratu policyjnego, nie pisałyby o napadzie gazety.

— Nie, poruczniku, to nie był jedyny powód. Jestem pewna, że policja starała by się tak samo. Ale ten inny mój powód chyba nie interesuje policji.

Porucznik był bardzo zapracowanym człowiekiem, trochę irytował go osobliwy uśmiech tej starej kobiety.

— Powiadomimy panią, jak odzyskamy pieniądze — zapewnił i pożegnał się.

Do pokoju chorej weszła pielęgniarka.

— Czy mam pani jeszcze poczytać gazetę? — zapytała grzecznie.

— Nie jestem wcale senna. Niech mi pani raz jeszcze przeczyta sprawozdanie o tym podwójnym zabójstwie.

— Czytałam już dwa razy... — zdziwiła się pielęgniarka.

— Ale jeszcze raz chętnie usłyszę! Pielęgniarka odchrząknęła i zaczęła czytać:

7

— Sąsiedzi zaalarmowali policję o gwałtownej kłótni, której odgłosy dochodziły z mieszkania apartamentowego na rogu Alei Dębów. Słyszeli, jak dwaj mężczyźni wzajemnie zarzucali sobie sprzeniewierzenie dużej sumy pieniężnej. Gdy nadeszła policja, znalazła 28-letniego Jesse Bolta i 26-letniego Williama White już nieżywych. Obaj mężczyźni pobili się i sięgnęli po noże. Wykrwawili się w korytarzu mieszkania. White i Bolt byli osobnikami znanymi policji, byli też wielokrotnie karani za napady rabunkowe. Specjalizowali się w napadach ulicznych...

Pielęgniarka Johanna przestała czytać. Pani Hartman zamknęła oczy i prawdopodobnie zasnęła. Uśmiechała się zaspiając. Pielęgniarka odłożyła gazetę i poszła do drzwi. Wtedy usłyszała cichy głos od łóżka:

— Siostró, proszę mi jeszcze raz przeczytać...

KONIEC

Tłum. J. NOGAJ

MACIERZYŃSTWO

A małe jest głodne. Krzyczy, tak jak robią to wszystkie dzieci. Położna ogląda Małgosię. Nie choruje na razie, ale dopiero tydzień jest w domu. Co będzie dalej? — oto pytanie, na które nie potrafię znaleźć odpowiedzi. Czy zdoła wychować je sama — raczej wątpię...

...Wcześniej mówi lekarka: — Jesteśmy w trudnej sytuacji. Ona chce córeczkę mieć przy sobie. Przywiązała się do niej

kobieta nie... dziecko... co robić... A jakże, tydzień te...

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać ■ Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

**Wtorek
21 maja
1974 r.**

**Dziś składamy życzenia
WIKTOROM
I TYMOTEOZOM
jutro**

**HELENOM
I JULIOM**

W 1948 r. — Sejm Ustawodawczy uchwaliał ustawę o nowej strukturze państwa.

W 1949 r. — w Poznaniu zmarł prof. dr Jan Rutkowski, jeden z najwybitniejszych badaczy dziejów społeczno-gospodarczych Polski.

W 1949 r. — w Kijowie otwarto wystawę polskiej sztuki i rzemiosła artystycznego.

W 1973 r. — zmarł marszałek ZSRR Iwan Koniew.

**CODZIENNY
HOROSKOP
Jaki jesteś?**

Jesteś mało odpowiedzialny i mało poważny. Wiele obiecujesz, mimo tego, że z góry wiesz, że obietnic swych nie dotrzymasz. Twoja postać zadowala daje Ci możliwości nawiązywania wielu nowych kontaktów towarzyskich i prawie żadnej okazji nie pomijasz i nie przegapiasz. Twoi przeciwnicy w tym względzie patrzą na Ciebie z niechęcią, a nieraz i wrogo. Może się zdarzyć, że o umocnienie swojej pozycji zawodowej będziesz musiał jeszcze niejednokrotnie walczyć.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Ararat” — A. M. Swinarskiego — g. 19.

KINA

„Romantica” — „Ojciec chrzestny” — USA, kol. 1. 18, g. 15.45 i 19.

„Moskwa” — „Dziewczyna na jeden sezon” — rum. kol. 1. 16, g. 9 i 11.15. „Jeździec bez głowy” — ZSRR, pan. kol. 1. 11, g. 13.30, 15.30 i 17.30. „Ojciec chrzestny” — USA, kol. 1. 18, g. 20.

„Bajka” — „Sobota Grażyny A” — polski, kol. 1. 14, g. 15. „Dzień dziecka” — francuski, kol. 1. 16, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik” — „Morgiana” — CSRS, kol. 1. 16, g. 13 i 15. „Skalka” — „Przez pustynię” — meks. kol. 1. 16, g. 15, 18 i 20.

„Letnie” — „Banda” — polski, kol. 1. 16, g. 19.30.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11-13.

DYŻURNE APTEKI: nr 1, ul. Buczka 37/39, i nr 107, ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 464-30, Kielce-Teren 430-63, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11, Poczta informacja o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-41, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 414-02, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie ciepłe czynne od godz. 7 do 15, tel. 478-92, od godz. 15 do 23 — tel. 440-31, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23 — telefon 457-89, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20 tel. 481-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Stowackiego 472-70, Dworzec PKP 444-33, pl. Obrońców Stalingradu 428-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-39.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Baltyk” — „Cenny łup” — francuski, pan. kol. 1. 16, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Przyjaźń” — „Królowa w oślej skórce” — franc. kol. 1. 7, g. 15.30. „Podróż do Jakubem” — weg. kol. 1. 16, g. 17.30 i 19.30.

„Odeon” — „Królowe Dzikiego

Zachodu” — francuski, kol. 1. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel” — „Popierajcie swego szeryfa” — USA, kol. 1. 11, g. 9.30 i 11.30. „Zbierznik” — ang. pan. kol. 1. 14, g. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter” — „McMasters” — USA, kol. 1. 16, g. 16, 18 i 20. „Mewa” — „Śmiech w ciemności” — ang. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

DYŻURNE APTEKI: nr 15, pl. Konstytucji 5, nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-35, Pogotowie Milicyjne 997.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Prywatne życie Sherlocka Holmesa” — ang. pan. kol. 1. 14, g. 15, 17.30 i 20.

„Swit” — „Dzielnego wojaka Rosolino” — jug. pan. kol. 1. 14, g. 17 i 19.

„Metalowiec” — kierownictwo kina nie przysłało terminu.

„Związkowiec” — „Człowiek, którego cena rosła” — CSRS, kol. 1. 14, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 46, Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Dziewczyna szuka szczęścia” — ang. kol. 1. 16, g. 15, 17 i 19.

„Star” — „Król Maciuś I” — polski, kol. 1. 7, g. 17. „Doktor Popaul” — francuski, kol. 1. 16, g. 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 78, Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 330.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Sybiraczka” — ZSRR, pan. kol. 1. 14, g. 16 i 18.30.

„Zorza” — „Smieć, smac, smoc” — francuski, kol. 1. 16, g. 16 i 18.

„Przodownik” — „Dekada strachu” — francuski, kol. 1. 16, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 71, St. rokunowska 1/3.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin, czynione w ostatniej chwili, redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM I

14.05 Rytmy ludowe Ameryki Południowej 14.30 Wyścig Pokoju transm. z trasy XIII etapu 14.35 Melodie rozrywkowe 15.00 WP

15.15 Melodie rozrywkowe 15.30 WP 15.40 Melodie rozrywkowe 16.00 WP 16.15 Melodie rozrywkowe 16.30 Wyścig Pokoju — zakończenie XIII etapu w Młade Boleślaw 17.10 Radiokurier 17.30 Zespół „Old Timers” 17.40 Lek-

cyon polskiej piosenki — A. Zielinski 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Kronika muzyczna 19.15 Koncert muz. rozrywkowy 19.45 Rym, rynek, reklama 20.00 NURT (filozofia) 20.20 Intersewis 20.47 Kronika sportowa 21.00 Poradnik językowy 21.15 Koncert życzeń miłośników muz. poważnej 22.15 Śpiewa M. Laforet 22.30 Studio nowości 23.13 Jam Session

PROGRAM II

14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Miniatury fortepianowe I. J. Paderewskiego 15.00 Dla dziewcząt i chłopców 15.40 Śpiewaczka N. Isakowa 16.00 Krajobraz Polski w Jeleniogórskiej Kotlinie — aud. 16.15 Barok dla wszystkich pasażerów i chłopców 18.30 Terminarz muzyczny (F. Janiewicz) 18.30 Echa dnia 18.40 Drogi poznania 19.00 Śpiewa A. Franklin 19.30 Z książką w tytule — mag. 20.20 Portret miasta „Konin” — rep. 21.00 Kwadrans muzyczny 21.15 O nich warto posłuchać 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 Rozmowy o wychowaniu 22.05 Stoliczne aktualności muzyczne 22.30 Kalendarz kulturalny 23.00 A. Schonberg: Koncert na skrzypce i orkiestrę op. 36 23.40 Z twórczości G. G. Gorchyckiego.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Sylwetki jazzowe — M. Davis 15.30 1:1 — o sporcie 15.45 Przeboje bossa novy 16.00 Zespół „Illes” 16.30 Przeboje bossa novy 17.15 Mój magnetofon 17.40 Spotkania

OGŁOSZENIA DROBNE

KACZOR Edward (Skarżysko, Apteczna 2/1) zgubił dowód rejestracyjny motocykla CE-2766, wydany przez Wydział Komunikacji Skarżysko. 17817-Sk

CHUDZIK Zdzisław (Skarżysko, ul. Rejowska 75) zgubił legitymację uczniowską Liceum Ekonomicznego — Skarżysko. 17816-Sk

KURP Jerzy (Kunów, Kolejowa 76) unieważnia dowód rejestracyjny nr CC-3437, wydany przez Wydział Komunikacji w Ostrowcu. 39951-Os.

POLAK Wacław (Ruszków 12) unieważnia kwit sprzedaży żywności nr 985268, wydany przez Skup Żywności Sadowie. 39952-Os.

MUSTAŁ Marek (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną nr 500/73, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Radomiu. 35999-R

Kol. Kol. HANNIE I STANISŁAWOWI STECOM wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu OJCA I TEŚCIA CZESŁAWA MARCHŁA składają pracownicy, Rada Robotnicza i dyrekcja Przedsiębiorstwa Geologicznego w Kielcach. 20348-g

na Zamku 18.00 Gra Big Band C. Terry'ego 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki 18.45 Jazz do zabawy 19.05 Piosenki J. A. Marka 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Muzyczna kolekcja zamków i katedr — Świątynia Mormonów w Salt Lake City 20.55 Przeboje za przebojem 21.25 Aktualności muzyczne z Paryża 21.50 Opera tygodnia W. A. Mozarta: „Uprowadzenie z seraju” 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Morandi 22.45 Dziś straszy Zembaty 23.05 Ch. Gounod: Muzyka baletowa „Noc Walpurgii” z opery „Faust” 23.25 Romanse ze starych płyt

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „W Wilttemberdze po raz drugi” — aud. B. Henla i R. Podlewskiego (cz. III). 17.05 Koncert muzyki organowej 17.30 Magazyn studencki w opracowaniu M. Bieleckiej 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Śpiewa Irena Jarocka

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.50 — XXVII WP — Zakończenie XIII etapu Usti nad Łabą — Młada Boleślaw.

17.35 — Dziennik TV

17.45 — Dla młodzieży: Harcerski raport

18.20 — Kronika W-wy i Mazow.

18.40 — Eureka — mag. pop.-nauk.

PROGRAM II

19.10 — Przypominały

19.20 — Dobranoc

19.30 — Dziennik TV

20.20 — „Trzeci bieg” — fab.

22.00 — Wiad. sport.

22.15 — Interstadio — socj. (kolor)

22.45 — Dziennik TV

PROGRAM

17.15 — Polski film

18.15 — „Szach — mat” — filmowa TYP

18.45 — J. angielski

19.20 — Dobranoc

19.30 — Dziennik TV

20.20 — „Zapraszamy” — Sentymental

20.50 — Z cyklu: „Dzisiaj” — kształt — „Dzisiaj” — kształt

21.20 — 24 godziny

21.30 — „Nowoczesna” — tystyczna — „Nowoczesna” — tystyczna

21.50 — Teatr TV: — z Nowolipiek

22.50 — J. niemiecki

Jutro

PROGRAM

6.30 — Matematyka (II)

7.00 — Hodowla (II)

8.35 — „Województwo” — radz. film dok.

8.45 — „O miłości” — radz. film dok.

10.00 — Historia dla k. zimierz Wielki

11.05 — Wych. plastyczny VII i VIII — S. wa (kolor)

TV Technikum

12.45 — Wskazówki

13.25 — Mechanizacja

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO ZAKŁAD PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH w Dymnach z siedzibą w Kielcach, ul. Wesola 5

dawna nazwa Kielecka Fabryka Domów zatrudni zaraz pracowników fizycznych niewykwalifikowanych do przeszkolenia w niżej podanych

● ZBROJARZ

● BETONIARZ

● PALACZ KOTŁÓW WYSOKOPRĘŻNYCH

● OPERATOR BETONIARKI

● OPERATOR SPRĘŻARKI

— jak również robotników wykwalifikowanych wymienionych zawodach. Zatrudniamy również kadrę nagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie

Bliższych informacji udziela dział kadr, ul. Wesola 5

Jeśli chcesz zdobyć zawód, odbyć szkolenie wojskowe w oddziale samoobrony z przetrwaniem do rezerwy, przyjemnie i kulturalnie spędzić dwa lata

NIE ZWLEKAJ!

Zgłoś swoją kandydaturę w Komendzie 140 Szkolnego Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Kielcach, ul. Wróbla 17, nr 25-661.

Zgłaszający się kandydaci winni mieć ukończone 17 lat a nie przekroczone 23 lata oraz ukończoną szkołę podstawową. Pobyt w hufcu trwa 2 lata. Wszyscy junacy w tym okresie muszą uczęszczać do Zasadniczej Szkoły Budowlanej, zdobywając po jej ukończeniu zawód wykwalifikowanego mieślnika.

Istnieje możliwość zdobycia kwalifikacji w następujących specjalnościach:

MURARZ — TYNKARZ, CIEŚLA BUDOWLANY, BETONIARZ — ZBROJARZ.

Junacy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym i nie robocze. Umundurowanie wyjściowe bezpłatne oraz wyżywienie i płatnością 18 zł dziennie.

Wynagrodzenie junaka — ucznia w:

I roku nauki wynosi zł 1.100 plus premia do 25 proc. miesięcznie

II roku nauki wynosi zł 1.300 plus premia do 25 proc. miesięcznie

Junakom zapewnia się opiekę wychowawczą, pełną opiekę przychodni lekarskiej i dentystrycznej przedsiębiorstwa.

Absolwenci ZSB mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie, najlepiej w granicach kraju.

Ponadto absolwenci mogą otrzymać pożyczkę na wkład na mieszkaniowy.

Przyjęcie do hufca trwać będą od dnia 1 lipca do 30 sierpnia 1974. Podania z życiorysem i świadectwem ukończenia szkoły podstawowej należy nadsyłać raz gdyż zgłoszeni wcześniej będą mieli pierwszeństwo w wyborze zawodu.

rowania i kredytowane bilety na przejazd do hufca wydają zarządy powiatu ZMS i ZSMW danego terenu.

Dodatkowych informacji udziela Komenda 140 Szkolnego Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP w Kielcach, ul. Wróbla 17.

27 km. — Valéry Giscard d'Estaing zasiadzie w fotelu prezydenckim

Giscard d'Estaing oświadczył dziennikarzom, że zamierza mianować premiera jeszcze w poniedziałek 27 maja, zaś pierwsze posiedzenie nowego gabinetu odbędzie się zapewne w dwa dni później. Przeważa opinia, że główne stanowiska ministerialne zostały już rozdzielone. Warto przypomnieć, że w toku kampanii wyborczej Giscard d'Estaing zapowiedział, iż jego premier nie będzie członkiem partii niezależnych republikanów.

W poniedziałek w południe przybył do Paryża Francois Mitterrand, który w swej kwaterze wybornej w wieżowcu Montparnasse podziękował najbliższemu współpracownikowi za pomoc w walce o prezydenturę. Mitterrand nie złożył żadnego oświadczenia dla prasy.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
partia i państwo nadały wysoko rangę pracy zawodowej kobiet i macierzyństwu. Wyraziła też przekonanie, że w Międzynarodowym Roku Kobiet zwiększone zostaną na całym świecie wysiłki, by stworzyć kobietom i ich rodzinom lepsze warunki życia i pracy.

Z kolei zabrala głos Fanny Edelman, sekretarz generalny SDFK. Omówiła ona działalność federacji w ostatnim okresie oraz zadania stojące przed tą organizacją. W wielu społeczeństwach — powiedziała — w sytuacji kobiet dokonaly się korzystne zmiany. Przykładem są kraje socjalistyczne. Potrzebne jest jednak wzmożenie walki o powszechne uznanie praw kobiet. W dyskusji poruszano problemy, którymi żyją dziś kobiety i ich organizacje. W wielu krajach — wskazywano — walka o prawa kobiet, o ich równouprawnienie w państwie i społeczeństwie, związana jest z walką o postęp społeczny, niezawisłość narodów i swobody demokratyczne.

Podkreślano potrzebę wzmożenia działalności mającej na celu utrwalenie pokoju. Zabierając głos w dyskusji Nguyen Thi Dinh wyraziła wdzięczność kobietom z krajów socjalistycznych za ich pomoc w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Wietnamu Południowego. Wystąpiła również Hortensja Allende, przedstawiając ogrom mordów dokonanych w Chile przez juntę.

Dzisiaj – drugi dzień XIX sesji Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Wtorowe obrady wypełni dyskusja zapoczątkowana wczoraj, a dotycząca sytuacji kobiety i dziecka w różnych krajach oraz programu przygotowań do Międzynarodowego Roku Kobiet, proklamowanego przez ONZ na rok 1975 i Światowego Kongresu Kobiet.

Program przewiduje też kilka spotkań uczestniczek sesji z załogami warszawskich załóg dów pracy.

Carstens powiedział, że opozycji chadeckiej z niemieckim i z dwiema innymi, że w deklaracji na 79 stronach nie ma słowem o „jedności niemieckiego”. Szef opozycyjnej domagał się, aby — z okazji wytych przedstawieli RPN a NRD — raz wrócić całemu światu o „szczęśliwy charakter” związków między obywatelami niemieckimi i raz oświadczyc, że nie o uznania NRD przez Federalną z punktu prawa międzynarod-

Z okazji wyboru Va-
ry'ego Giscarda d'Estainga na
prezydenta Republiki Francu-
skiej przewodniczący Rady
Państwa Henryk Jabłoński
pisał na jego ręce depe-
szę z serdecznymi gratulacja-
mi i najlepszymi życzeniami
owocnej działalności. Jestem
przekonany — głosi depesza
— że więzy przyjaźni i
wszechstronnej współpracy,
które tradycyjnie łączą oba
nasze kraje, będą się nadal
rozwijać i zacieśniać w inte-
resie obu naszych narodów,
dla dobra bezpieczeństwa i
pokoju na świecie.

...dnikzący frakcji soc-
ratów, Herbert Weh-
...iał republikę Carstensa
...pą i niedostateczną".
...ził się też z tezą, iż

Ważna praca przy budowie Włodzkiego Parku

WZNIENIE ZE STR. 1

zydenta miasta Kielc — Romana Wojtawicza, odwiedziliśmy wczoraj teren społecznych prac. Zastaliśmy tu m.in. grupę uczniów Zasadniczej Szkoły Metalowej. I oni zasłużyli na uznanie. W godzinach popołudniowych stawili się do pracy załogi kilku kieleckich instytucji.

(TR)

Na zdjęciu: Giscard d'Estaing przyjmuje gratulacje mieszkańców Paryża.
CAF—telefoto—Unifax

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Janina KWAS, sekretarka z
Kieleckiego Przedsiębiorstwa
Robót Instalacyjnych:

Chcę wyjechać gdzieś do lasu, odpocząć na świeżym powietrzu. Wycieczki zakładowe mnie nie interesują — wolę wypoczywać w gronie rodzinnym.

Jan KOŁDA z wydziału eksploatacji MPEC:

Wybieram się na rajd w Gó-
ry Świętokrzyskie szlakiem
walk partyzanckich, organizo-
wany przez ZSMW. O wyciecz-
kach zakładowych nie nie
wiem.

Barbara DOBROWOLSKA ze
sklepu drogerijnego nr 4:

W sklepie pracujemy do godz. 14. Dotąd nie powiedziano nam, czy będą organizowane jakieś wycieczki. Chyba będą odpoczywać w domu — oglądać telewizję, może pójdą do kina.

**Anna SOBIERAJSKA z kie-
leckiego „Elwodu”:**

Zakład organizuje wycieczkę do Krakowa i Oświęcimia. Pojedzie 50 osób, a chętnych było 130. Chyba wybiorę się do rodziny.

Jerzy MALUDZIŃSKI z Kieleckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa:
Jeszcze nie wiemy, czy ta sobota będzie dla nas wolna.

nie też nie słyszałem o organizowaniu jakiegoś atrakcyjnego wypoczynku. Jeśli okaże się, że będziemy „odpoczywać” w tę sobotę, nie pozostanie mi nic innego, jak pomagać żonie przy sobotnim sprzątaniu.

Jerzy DZIUBINSKI z ZW
„Spółem”;

Jak pan (i)

spędzi

wolna sobota?

Dowiedziałem się przed chwilą, że będziemy odpoczywać. Jak chciałbym spędzić ten czas? Nie mam wyboru, muszę pojechać do rodziny.

A. B. z Kombinatu Cementowo-Wapienniczego w Nowinach:
Nie zastanawiałem się, ale można by wyskoczyć gdzieś za miasto. Pokątnie słyszałem, że zakład organizuje gdzieś jakąś wycieczkę, ale są to informacje nieoficjalne. Dokładnie nie wiem, czy będzie taka możliwość.

Wanda CZECOT z „Chema-
ru”:

Trudno marzyć o wyjeździe, gdy się ma małe dziecko. Niemniej jednak, nie nie słyszałam na temat oferowanych możliwości pożytecznego spędzenia tej soboty. Zawsze o tego typu wyjazdach czy zorganizowanym wypoczynku informują załogę przez radiowęzel. Na temat 25 maja nie było jeszcze żadnej informacji.

Kazimiera NATKOWSKA —
również z „Chemaru”:

— Rano porządku w domu, a później spacer z córką, a może wyjedziemy do rodziny. Nie mi nie wiadomo o zamierzeniach zakładu w zakresie spędzenia wolnej soboty.

Wyowiedzi naszych rozmówców nie nastrojają optymistycznie. Mimo że czasu zostało już niewiele, w wielu zakładach — nie tylko kieleckich, — pracownicy nie byli jeszcze poinformowani, czy najbliższa sobota będzie dla nich wolna od pracy, nikt też nie potrafił odpowiedzieć, jakie atrakcje przygotowują dla nich zakłady pracy. W kilku przypadkach słyszelismy o wyjeżdżach dla ograniczonej liczby osób, a chętnych było dużo więcej. Zle jest więc z informacją na temat najbliższej soboty. Organizatorzy wypoczynku nie grzeszą pomysłowością.

(E ± JPA)



Na zdjęciu: Giscard d'Estaing przyjmuje gratulacje mieszkańców Paryża.
CAF—telefoto—Unifax

Jak pan (i) spędzi wolną sobotę?

Dowiedziałem się przed chwilą, że będziemy odpoczywać. Jak chciałbym spędzić ten czas? Nie mam wyboru, muszę pojechać do rodziny.

A. B. z Kombinatu Cementowo-Wapienniczego w Nowinach:

Nie zastanawiałem się, ale można by wyskoczyć gdzieś za miasto. Pokątnie słyszałem, że zakład organizuje gdzieś jakąś wycieczkę, ale są to informacje nieoficjalne. Dokładnie nie wiem, czy będzie taka możliwość.

podkreślił, że opisany jest to tylko część kierunków rekreacyjnego, prowadzona jest po większej części w czynie społeczeństwa. Podkreślił, że pracą jest tu organizowanie, opieranie się na pracy młodzi, nie szczędzą wysiłku. W ubiegłą niedzielę było tu ponad 700 studentów. Budowy wyraża w nich superlatywach o miasteczku. W towarzystwie pre-

szyscy złodzieje
ją" w pośpiechu

LONDYN PAP. W New-
pon-Tyne (W. Bryta-
nii) produkcyjni wla-
mali się do restauracji zio-
rowej kasy zrabowali 300
£. Czuli się tak pewnie, że
poopuszczeniem restauracji
i gryzby i wypili szam-
pana. Wobec tego zostawili sto-
s naczynia i 80 pensów



Wyniki

PO DWUNASTU ETAPACH INDYWIDUALNIE

1. SZOZDA	34.53.55
2. Gonschorek NRD	— 1.50
3. Gorelow ZSRR	— 1.51
4. Hrazdira CSRS	— 2.57
5. Schuer Holandia	— 5.33
6. MYTNIK	— 8.03
7. Pikkuus ZSRR	— 8.05
8. Hartnick NRD	— 9.14
9. Matousek CSRS	— 9.38
10. Labus CSRS	— 10.34
11. Czusow ZSRR	— 10.42
12. KACZMAREK	— 11.12
13. Milde NRD	— 11.32
14. Henke CSRS	— 12.24
15. Weibel NRF	— 14.10
16. Lichaczew ZSRR	— 14.12
17. BRZEŹNY	— 17.16
18. Bartoniek CSRS	— 17.59
19. KOWALSKI	— 18.11
20. Schiffner NRD	— 18.13
25. KRĘCZYŃSKI	— 25.58

ZESPOŁOWO

1. POLSKA	104.57.20
2. ZSRR	— 2.47
3. NRD	— 3.54
4. CSRS	— 5.10

NAJAKTYWNIJSI

1. Smit Holandia	38 pkt.
2. Pikkuus ZSRR	23 pkt.
3. Gorelow ZSRR	20 pkt.
4. SZOZDA	19 pkt.

NAJLEPSI „GÓRALE”

1. SZOZDA	22 pkt.
2. Gorelow ZSRR	22 pkt.
3. Popow Bulgaria	15 pkt.

Ryszard Szurkowski jedzie do Anglii

W niedzielę, 26 bm. rozpocznie się wyścig kolarski dookoła Anglii, liczący 12 etapów o łącznej długości 1712 km. Weźmie w nim udział mistrz świata — Ryszard Szurkowski, który będzie miał za partnerów: Matusiaka, Nowickiego, Bonieckiego, Nadolnego i A. Koczmara.

Punkt informacji turystycznej w KSM

Kielecka Spółdzielnia Mieszaniowa wychodząc naprzeciw potrzebom swoich mieszkańców na informację turystyczną uruchomiła na okres letnich miesięcy punkt IT, który znajduje się w jej biurówce (na parterze przy ul. Kujańskiej 26). Codziennie, w godzinach od 17 do 18, można otrzymać pełną informację dotyczącą wycieczek, tras turystycznych, rajdów, wczasów, wypoczynku świątecznego, campingów. Punkt, który uruchomiony został w porozumieniu z PTTK, „Turystą”, „Gromadą” i „Orbisem”, zaopatrzone jest w foldery, mapy turystyczne, rozkłady jazdy PKP i PKS itp.

Automobilklub zaprasza

Dziś o godz. 18 w lokalu Automobilklubu Kieleckiego przy ul. Chęcińskiej 1 odbędzie się quiz na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego. Na zwycięzców czekają nagrody.

Szozda po raz piąty! Arcymistrzowska jazda Polaka

Tego jeszcze w Wyścigu Pokoju nie było. STANISŁAW SZOZDA wygrał czwarty z kolei etap! Polak „zaliczył” więc pięć etapowych sukcesów w tegorocznym wyścigu, a ponadto raz był drugi i trzykrotnie trzeci! Nasz znakomity kolarz w arcymistrzowskim stylu w przedzielnym stadionie w Ustie nad Łabą reprezentanta ZSRR — Lichaczewa, a na trasie dwunastego etapu w imponujący sposób „zarabiał” cenne sekundy na górskich premiach i lotnych finiszach.

Po minięciu mety Stanisław Szozda powiedział: „Czeskie kopce nie okazały się tak straszne, jak zapowiadano. Czuję się świetnie i myślę, że gdyby góry były dziś nawet znacznie większe, rywale nie zdołaliby uwolnić się spod mojej kontroli”. Natomiast Nikołaj Gorelow tak skomentował wyczyn Polaka: „Szozda ma takie przyspieszenie, jakby się

dział na motocyklu, a nie na rowerze...”

Dziś trzynasty, przedostatni etap wyścigu. Prowadzi on z Usti nad Łabą do miejscowości Młoda Bolesław i ma 158 km długości. Znajdują się na nim trzy górskie premie, wszystkie I kategorii: w Naklerowie (9 km), na wzniesieniu „Kamenick” (50 km) i w Kamenickym Senovie (67 km). Ponadto dwa lotne finisze: w Nowym Borze (74 km) i miejscowości Doksy (101 km).

WYŚCIG W PR I TV

Polskie Radio nadawać będzie meldunki z trasy o godz. 14.30, 15, 15.30, i 16, a o godz. 16.30 rozpocznie się transmisja non stop z zakończenia etapu. Kronika WP o godz. 20.47.

Transmisja telewizyjna z trasy i zakończenia etapu rozpocznie się o godz. 15.50. Kronika WP o godz. 21.50.



Stanisław Szozda przed Lichaczewem i Pikkuusem mijają linię mety dwunastego etapu.

CAF—telefoto

SPORT

Puchary KSM, Tęczy i „Echa” czekają

Partyzant, Czarne Diamenty i Znicz Sandomierz otwierają listę zgłoszeń

5 zespołów z SP nr 2

Już na drugi dzień po ukazaniu się na naszych łamach kuponu uprawniającego do udziału w II TURNIEJU KOSZYKOWKI DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW o puchary KSM, Tęczy i „Echa” do redakcji zgłosili się uczniowie kieleckich szkół podstawowych nr 11 i 22, przynosząc wypełnione kupony. Pierwsi obrali sobie nazwę — PARTYZANT, drużyny — CZARNE DIAMENTY. Natomiast pocztą wpłynęło zgłoszenie dwóch drużyn dziewcząt ze ZNICA SANDOMIERZ! Prawdziwym jednak rekordzistą pod względem ilości zgłoszonych zespołów okazała się SZKOŁA PODSTAWOWA nr 24 z KIELC. Nauczyciel wf — Stanisław Rajch przyniósł bowiem do redakcji aż pięć kuponów zgłaszając do uczestnictwa w naszym turnieju dwie drużyny w grupie starszej i trzy w grupie młodszej.

Aktualnie na liście zgłoszeń figuruje 15 zespołów. Są to:

© W grupie dziewcząt młodszych i starszych — Znicz Sandomierz,

© W grupie chłopców — SP nr 24 (trzy drużyny), Płomień (SP nr 14) i Zak (SP nr 16) i Polonia.

© W grupie chłopców — Partyzant (SP nr 24), Czarne Diamenty (SP nr 24) i Zak (SP nr 24) (dwie drużyny).

W jutrzejszym numerze „Echa” zamieścimy kupon uprawniający do wzięcia udziału w naszym turnieju. Liczymy, że wśród zgłoszonych nie zabraknie drużyn z klasy sportowej SP nr 24 z Kielc oraz SP nr 24, gdzie jak wiemy zajęli dymy adeptkami koszykówki wadzi p. Henryk Tumilowski.

Przypominamy również, że w grupie starszej dziewcząt i chłopców w roku 1960 i 1961 w grupie młodszej — 1960 i 1961.

Przygotowujemy także uczestników naszego niespodzianek!

Jeszcze 22 dni...



Ladislao Mazurkiewicz w bramce Urugwaju

Poprzednio pisaliśmy o piłkarzach Bulgarii i Holandii. Stawkę czterech zespołów w grupie III na mistrzostwach świata w NRF uzupełniają Szwedzi i Urugwajczycy i im poświęcamy dzisiejszy odcinek.

● SZWECJA. Reprezentanci „TRZECH KORON” pięciokrotnie występowali w finałach MŚ. Największy sukces odnieśli w 1958 roku, kiedy to w Sztokholmie zmierzili się w finałowym meczu o „Złotą Nikę” z Brazylią, przegrywając jednak 2:5. Byli więc Szwedzi wicemistrzami świata, wywalczyli również brązowy medal na mistrzostwach w 1950 roku, a czwartą lokatę na turnieju w 1938 roku. Na ostatnich mistrzostwach, w Meksyku, nie po wiodło się im. Po porażce z Włochami 0:1 oraz remisie 1:1 z Izraelem i zwycięstwie 1:0 nad Urugwajem zajęli dopiero trzecie miejsce w grupie (za Włochami i Urugwajem), odpadając z dalszych gier.

Szwedzi mogą się ponadto pochwycić złotymi medalami olimpijskimi, zdobywającymi w 1948 roku w Londynie.

W eliminacjach do tegorocznych MŚ o mało jednak nie doszło do katastrofy. Szwedzcy piłkarze, będący zdecydowanymi faworytami w ostatnim eliminacyjnym pojedynku z Maltą, wygrali z tym zespołem zaledwie 2:1 i musieli stoczyć

dodatkowe spotkanie z Austriakami, którzy legitymowali się takim samym dorobkiem punktowym i bramkowym, co reprezentanci Skandynawii. W rozegranym na neutralnym terenie (w Gelsenkirchen) meczu Szwedzi pokonali Austriaków 2:1 i po raz szósty wystąpią w finałach MŚ.

W Szwecji wychowało się wielu znakomitych zawodników, a tacy piłkarze jak Nordahl, Green czy Hamrin dobrze są znani starszemu pokoleniu kibiców. Nie zagrali oni jednak długo miejsca w szwedzkich klubach. Skusiły ich bowiem oferty zawodowych drużyn z zachodniej Europy, którym przysporzyli wiele sławy. Podobnie jest również i dziś. Znakomity napastnik Edstroem występuje z powodzeniem w holenderskim zespole PSV Eindhoven, a Torstensson gra w mistrzowskiej drużynie NRF — Bayern Monachium. Trener reprezentacji — Ericson ma jednak nadzieję, że wspomniani dwaj zawodnicy,

a także jeszcze kilku innych, występujących w zawodowych zespołach, zasili jego kadrę podczas zmagania na boiskach NRF.

● URUGWAJ. Dwukrotni mistrzowie świata (1930 i 1950) oraz triumfatorzy igrzysk olimpijskich (1924 i 1928) już nie odgrywają w światowym futbolu tej roli co dawniej, ale zawsze są groźni dla najlepszych. W Meksyku Urugwajczycy dotarli aż do półfinału i ostatecznie, skończyli turniej na czwartym miejscu.

Reprezentanci Ameryki Łacińskiej rozegrali w tym roku szereg spotkań kontrolnych, w których uzyskiwali jednak mierne wyniki. Dopiero niedzielne zwycięstwo nad czołowym argentyńskim zespołem Independiente (4:0) poprawiło samopoczucie trenera Roberta Porty. W meczu tym, w bramce Urugwajczyków zagrał słynny bramkarz Ladislao Mazurkiewicz (Polak z pochodzenia), dwukrotny uczestnik mistrzostw świata.

Jest on obecnie zawodnikiem klubu brazylijskiego, podobnie zresztą, jak świetny napastnik Rocha. Obaj rutyniarze bez wątpliwości podparą reprezentację Urugwaju, dla której będą już siódmym występem w finałach MŚ.

Jak zwykle, na zakończenie prezentowania zespołów III, spróbujmy wytypować najlepszego miejsc po spotkaniach eliminacyjnych: 1) Holandia, 2) Szwecja, 3) Bulgaria, 4) Urugwaj.

TERMINARZ SPOTKAŃ GRUPY III

15 czerwca

Duesseldorf, godz. 16

SZWECJA — BULGARIA

Hannover, godz. 16

URUGWAJ — HOLANDIA

19 czerwca

Dortmund, godz. 19.30

HOLANDIA — SZWECJA

Hannover, godz. 19.30

BULGARIA — URUGWAJ

23 czerwca

Dortmund, godz. 16

BULGARIA — HOLANDIA

Duesseldorf, godz. 16

SZWECJA — URUGWAJ